

GOSPODARKA ŚREDNIOWIECZNEJ EUROPY

PRZYPOMNIJ SOBIE

1. Na czym polegał proces feudalizacji w średniowiecznej Europie?
2. Jaki podział społeczny ukształtował się we wczesnym średniowieczu?

■ ŚREDNIOWIECZNA GOSPODARKA

U schyłku starożytności upadek cesarstwa zachodniorzymskiego i osiedlenie się na jego terytorium ludów barbarzyńskich spowodowały regres gospodarczy. W jego wyniku nastąpił wymuszony powrót do gospodarki naturalnej, której podstawami były rolnictwo i hodowla. Zmiany te oraz liczne konflikty i epidemie spowodowały marazm gospodarczy, trwający aż do VIII w. Pierwsze oznaki ożywienia pojawiły się jednak już w poprzednim stuleciu. W VII w. w krajach europejskich po raz pierwszy od kilkuset lat zaczęła się zwiększać liczba ludności. Wzrost demograficzny umożliwił stopniowe powiększanie areału upraw, co stanowiło impuls do zmian w rolnictwie.

Zakończenie kryzysu nastąpiło w czasach karolińskich, a kolejne stulecia przyniosły już wyraźne ożywienie gospodarcze. W X i XI w. stopniowo ustały najazdy normañskie, węgierskie i arabskie, ustabilizowały się monarchie, które ograniczyły feudalną anarchię, a przede wszystkim rozpoczęto kolonizację zalesionych i niezamieszkałych dotąd obszarów Europy. Rozwojowi rolnictwa sprzyjał także czynnik niezależny od ludzkiej działalności, a mianowicie wyraźne ocieplenie klimatu, które zaczęło się pod koniec I tysiąclecia n.e. (zimy stały się wówczas łagodniejsze i bardziej wilgotne). Duże znaczenie dla omawianego procesu miała wielka własność ziemiska, która we wczesnym średniowieczu dominowała w Europie. Największe majątki ziemskie należały do władców, Kościoła oraz możnych. Gospodarowali nimi zazwyczaj na dwa sposoby: ich ziemie uprawiała niewolna czeladź (tzw. rezerwa pańska) lub dzierżawili je wolni chłopcy, odprowadzający na rzecz właścicieli ustalone świadczenia. Najczęściej jednak majątkami zarządzano na oba sposoby jednocześnie. Wraz z upowszechnieniem się immunitetów, będących przejawem feudalizacji, wielka własność ziemiska przeobraziła się we własność senio-ralną. Rządziła się ona własnymi prawami, pod których wpływem zatarły się różnice między ludnością niewolną a wolnymi dzierżawcami. Powstała wówczas jednolita warstwa poddanych, niemających wolności osobistej i pełnych praw do ziemi oraz podlegających sądownictwu właścicieli ziemskich. Za użytkowaną ziemię uiszczali oni opłatę zwaną **rentą feudalną**.



Chomąta, które zaczęto stosować w średniowieczu, pozwoliło znacznie efektywniej wykorzystywać siłę zwierząt pociągowych.

■ miniatura, Anglia, XIV w.

Dysponujący coraz większą liczbą poddanych i dużymi środkami materialnymi właściciele ziemscy mogli prowadzić znacznie intensywniejszą działalność ekonomiczną niż osoby posiadające niewielkie gospodarstwa. Korzystali z innowacji technicznych oraz z roku na rok powiększali obszary uprawne.

■ PRZEMIANY W ROLNICTWIE

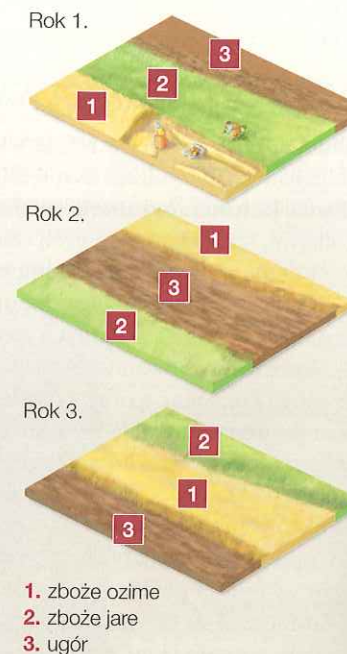
Przewaga północnej strefy Europy nad południową stała się możliwa dzięki zmianom w organizacji produkcji rolnej i zastosowaniu udoskonalonych narzędzi rolniczych. W XI–XII w. narzędzia drewniane zaczęto powszechnie zastępować żelaznymi. Pojawiły się metalowe brony, a sierpy zostały zamienione na kosy. Jednak decydującą rolę odegrało wdrożenie dwóch uzupełniających się wynalazków: ciężkiego **pluga** i **chomąta**. Zastąpiły one stosowane wcześniej radło i jarzmo, które spełniały swoją funkcję jedynie na lekkich glebach. Plug orał głębiej i odwracał pasy gleby (skiby). Dzięki temu wydobywał na powierzchnię niewyjałowioną, żyzniejszą warstwę ziemi. Był skuteczny w spulchnianiu ciężkiej gleby, wymagał jednak większej siły pociągowej. Uzyskano ją dzięki zastosowaniu chomąta – uprząży, najczęściej drewnianej i podbitej skórą, zakładanej na nasadę szyi konia lub wołu. Zastąpiła ona używane wcześniej rzemienie i jarzma, które uciskały i dusiły zwierzę. Użycie chomąta trzykrotnie zwiększyło efektywność siły pociągowej i umożliwiło zaprzęganie do pracy także koni, a nie – jak dotąd – wyłącznie wołów.

Kolejną istotną modyfikacją, która zwiększyła wydajność średniowiecznego rolnictwa w północnej strefie, była nowa struktura upraw. W średniowieczu ograniczono zasiewy pochodzących ze strefy śródziemnomorskiej mało wydajnych odmian pszenicy, orkiszu i jęczmienia. Zaczęto częściej obsiewać pola żytem i owsem, które przynosiły obfitsze plony w północnoeuropejskich warunkach glebowych i klimatycznych. Uprawa nowych zbóż zdominowała więc

■ Trójpolówka

Trójpolówka jako nowy system uprawy roli zaczęła się upowszechniać w krajach położonych na północ od Alp już od VIII w. Zastąpiła stosowane dotychczas powszechnie dwupolówkę oraz metodę wypaleniskową. Trójpolówka polegała na podziale ziemi uprawnej na trzy mniej więcej równe pola (niwy). Na pierwszym siano zboże ozime, na drugim – jare, a trzecie leżało w tym czasie odlogiem i było wykorzystywane jako pastwisko. Po roku następowała rotacja – pierwsze pole obsiewano zbożem jarym, drugie ugorowało, a trzecie przeznaczano na oziminę. W kolejnych latach zmiany przebiegały według tego samego schematu. Taki system przede wszystkim zwiększał efektywną powierzchnię upraw (w stosowanej wcześniej dwupolówce „odpoczywała” połowa ziemi, a w trójpolówce – tylko trzecia część). Ponadto łagodził skutki ewentualnego nieurodzaju – jeśli niekorzystna pogoda lub szkodniki niszczyły zasiew ozimy, pozostawał zasiew jary (i odwrotnie). Trójpolówka pozwalała także na bardziej racjonalne wykorzystanie ludzkiej pracy, ponieważ czas zasiewów rozkładał się na dwie pory roku. Dzięki temu nie tylko uzyskiwano większe plony, lecz także chroniono ziemię przed zbyt szybkim wyjałowieniem.

? Jakie korzyści uzyskano dzięki zastosowaniu trójpolówki?



WARTO WIEDZIEĆ

Podział rolnictwa w Europie

W średniowiecznej Europie istniały dwie odrębne strefy rolnicze: południowa i północna. Ich granica przebiegała mniej więcej wzdłuż Loary, Alp, Dunaju i Karpat. Południowa strefa obejmowała obszary charakteryzujące się cieplejszym klimatem i lżejszymi glebami, północna natomiast – tereny chłodniejsze, o glebach cięższych i zarazem bardziej żyznych. Na każdym z tych obszarów ukształtowała się odrębna kultura rolna. W starożytności bardziej rozwinięta pod tym względem była strefa południowa, w średniowieczu zaś przewagę zdobyła strefa północna.

? Które współcześnie istniejące kraje europejskie znajdują się w północnej strefie rolniczej, a które w południowej?



Chłopi podczas orki używali ciężkiego pluga, często zaprzężonego w dwa woły. Narzędzie to pozwoliło uprawiać również ziemie trudne do zaozowania.

■ miniatura, Włochy, XI w.

rolnictwo średniowieczne. Poza tym szukano sposobów na zwiększenie ilości uzyskiwanego ziarna. W tym celu wprowadzono nowy system uprawy ziemi, nazywany **trójpolówką**. W pełnym średniowieczu z dużo większą starannością zaczęto również nawozić pola. Dzięki tym działaniom wzrosły plony, co zmniejszyło ryzyko niedostatku i głodu. Wzrost produkcji żywności sprawił, że znacznie poprawiło się zdrowie ludności, spadła śmiertelność noworodków i rozpoczął się wzrost demograficzny.

Wraz ze zmianami w rolnictwie następowało stopniowe poszerzanie arealu ziem uprawnych. Proces ten rozpoczął się u schyłku XI w. w południowej Francji, na Półwyspie Iberyjskim oraz we Flandrii. W następnych dziesięcioleciach rozprzestrzenił się również na inne kraje Europy Zachodniej. Na wschodzie kontynentu zjawisko to wystąpiło nieco później – w XIII i XIV w.

ROZWÓJ OSADNICTWA

Średniowieczne zmiany w rolnictwie zaczęły się na terytorium będącym centrum imperium Karolingów (w przybliżeniu między Sekwaną i Renem). Następnie od X do XIV w. dzięki **ruchowi kolonizacyjnemu** rozprzestrzeniały się na całym obszarze Europy Zachodniej i Środkowej. Zasadzanie nowych terenów było jednym z głównych efektów wzrostu gospodarczego i demograficznego. Osadnicy, którzy karczowali lasy, osuszali bagna i budowali nowe wsie lub miasta, nie działali spontanicznie i samodzielnie. Postępowali zgodnie z planem i na zlecenie właścicieli zasiedlanych ziem – monarchów, instytucji kościelnych oraz możnowładców. Nowe osady powstawały zazwyczaj na mocy przywilejów lokacyjnych. Dzięki nim koloniści mogli korzystać z prawa osadniczego, gwarantującego im m.in. dziedziczenie dzierżawy ziemi i gospodarstw, stałą wysokość czynszu, samorząd wiejski lub miejski. Ponadto prawo to dawało swobodę wdrażania nowoczesnej organizacji produkcji (m.in. trójpolówki). Aby przyciągnąć do siebie osadników, właściciele ziemscy musieli oferować im jak najkorzystniejsze warunki. W ten sposób ruch kolonizacyjny przyczynił się do polepszenia kondycji prawnej ogółu poddanych. Mały obciążenia w postaci danin i robocizny, a mieszkańcy wsi coraz częściej otrzymywali **prawo wychodu**, czyli możliwość opuszczenia swojego miejsca zamieszkania. Zmniejszał się również zakres władzy sędziowskiej pana. Często zapewniał on osadnikom narzędzia potrzebne do zagospodarowania terenu, ziarno na zasiew i ustalał czas zwolnienia z opłat podatkowych w trakcie samego zasiedlania.

Kolonizacja na trwałe przeobraziła krajobraz Europy. Wielkie puszcze zamieniły się wówczas w pola uprawne, wsie uzyskały zwartą zabudowę, a sieć osadnicza zyskała kształt, który przetrwał aż do czasów rewolucji przemysłowej. Jednak przede wszystkim dzięki postępowi w gospodarce rolnej oraz ruchowi kolonizacyjnemu następował trwały przyrost demograficzny, który wyhamował dopiero w XIV w. Według szacunków historyków w Europie Zachodniej (na północ od Alp, łącznie z obszarem Niemiec i Skandynawii) od 650 do 1000 r. liczba ludności wzrosła z 5 mln do 12 mln, a ok. 1340 r. wynosiła już 35,5 mln. W strefie śródziemnomorskiej przyrost populacji postępował w wolniejszym tempie.

ODRODZENIE OŚRODKÓW MIEJSKICH

Miasta, które w starożytności powstały na obszarze Europy Zachodniej, w okresie wędrówki ludów i kryzysu gospodarczego utraciły swoją dotychczasową rangę. Niektóre przestały istnieć, inne przetrwały, ale miały ograniczone znaczenie gospodarcze. W okresie karolińskim i ottońskim miasta pełniły głównie funkcje ośrodków władzy świeckiej i kościelnej. Jednak do X w. nadal były liczne i słabo zaludnione. Najwięcej z nich znajdowało się na północy, między Renem i Morzem Północnym, oraz w krajach śródziemnomorskich.

W XI w. rozpoczął się nowy proces średniowiecznej urbanizacji. Przyczyniły się do tego wzrost demograficzny ludności wiejskiej, powiększenie arealu upraw, upowszechnienie się zdobyczy techniki i większa wydajność rolnictwa. Dzięki tym czynnikom chłopi zaczęli uzyskiwać znaczne nadwyżki w produkcji rolnej, co umożliwiło części z nich zajęcie się rzemiosłem. Zaczęły się powstawać nowe ośrodki miejskie, w których część ludności wiejskiej dodatkowo trudniła się produkcją rzemieślniczą, przeznaczoną dla ogółu poddanych seniora lub ewentualnie na sprzedaż poza włością. Zaczęły się wówczas wyodrębniać nowe zawody, takie jak: piekarz, rzeźnik, szewc, kuśnierz, tkacz, kowal czy młynarz. Z czasem te dodatkowe prace produkcyjne stały się dla ich wykonawców głównymi zajęciami. Ludzie trudniący się rzemiosłem zaczęli skupiać się w odrębnych osadach, co prowadziło do odradzania się miast. Początkowo trafiali do nich chłopi, którzy na skutek przeludnienia wsi poszukiwali nowych miejsc do życia oraz pracy. Zajęcie znajdowali przeważnie w rzemiośle i handlu. Rozwój tych gałęzi gospodarki był możliwy również dzięki bogaceniu się wsi. Chłopi musieli bowiem sprzedawać na rynku miejskim część plonów, aby zebrać pieniądze na rentę feudalną, którą w okresie kolonizacji zamieniono na stały czynsz pieniężny. Pozostałe pieniądze otrzymane z nadwyżki produktów umożliwiały im zakup towarów wytwarzanych w miastach lub do nich sprowadzanych. W tym czasie ludność miejska nadal zajmowała się produkcją rolną, ale miało to już poboczne znaczenie. Mieszkańcy miast mogli bowiem bez problemu pozyskiwać potrzebne produkty od okolicznych chłopów.



Norymberga była jednym z największych miast północnej Europy. Dzięki licznym przywilejom handlowym oraz statusowi wolnego miasta Rzeszy, który gwarantował jej dużą niezależność, stała się jednym z głównych ośrodków handlu na szlakach wiodących z północy na południe Europy.

■ drzeworyt, Niemcy, XV w.

To właśnie kontakty handlowe między wsią a miastem umożliwiły powstanie sieci miejskiej, która pokryła dość gęsto Europę Zachodnią. Były to jednak w większości małe ośrodki, liczące od kilkuset do kilku tysięcy mieszkańców. W szczytowym okresie intensywnej kolonizacji – pod koniec XIII w. – w Europie było zaledwie ok. 60 miast, w których liczba mieszkańców przekraczała 10 tys. Nieliczne ośrodki osiągnęły zaludnienie kilkudziesięciu tysięcy, a jedynie kilka przekroczyło liczbę 100 tys. mieszkańców. Do największych z nich w 1300 r. zaliczały się Paryż (ok. 200 tys. mieszkańców), Mediolan, Florencja, Wenecja (po 100 tys. mieszkańców), Neapol, Palermo, Genua, Piza, Grenada, Gandawa i Londyn (po 50 tys. mieszkańców). Jednak na powstawanie tych miast miały wpływ zupełnie inne czynniki, takie jak udział w handlu dalekosiężnym i produkcja na rynek ponadregionalny.

■ ROZWÓJ MIAST

Na obszarze dawnego cesarstwa rzymskiego intensywna średniowieczna urbanizacja doprowadziła do odbudowy dawnych ośrodków miejskich. W innych częściach Europy wpłynęła zaś na powstanie nowych osad. Zakładano je zazwyczaj przy głównych szlakach komunikacyjnych, w miejscach targowych oraz przy obwarowanych ośrodkach władzy, czyli w grodach lub obok nich. Wzrost liczby ośrodków miejskich przyniosła także akcja kolonizacyjna. W jej trakcie zakładano nowe, szczególnie rozplanowane miasta. Niektóre ośrodki powstawały w sąsiedztwie sanktuariów, w których otaczano kultem relikwie świętych. Stawały się one celem masowych pielgrzymek ludności, a ośrodek rozbudowywano dzięki dochodom płynącym z obsługi pątników.

Rozwój miast przyniósł nowe rozwiązania ustrojowe. W XI–XIII w. dotychczasowe zależności rozluźniły się, a mieszczaństwo zaczęło domagać coraz większych praw mających ugruntować ich niezależność od dotychczasowej zwierzchności feudalnej. Niektóre miasta coraz bardziej uniezależniały się od swoich dotychczasowych właścicieli, a nawet prowadziły z nimi otwarte konflikty zbrojne. Dzięki autonomii prawnej, potwierdzanej

ŚREDNIOWIECZNE MIASTO

Średniowieczne miasta charakteryzowały się zwartą zabudową. Większość z nich miała regularną siatkę wąskich ulic, które wykładano drewnianymi balami bądź brukowano kamieniami. Ludność mieszkała głównie w budynkach z drewna – tylko domy należące do najbogatszych mieszczan były murowane. Początkowo ośrodki miejskie otaczano drewnianymi palisadami, dopiero w późniejszych wiekach zastępowano je murami obronnymi. Liczba mieszkańców średniowiecznych miast nie była duża – wynosiła ok. kilkuset osób.

Carcassonne to miasto, w którym zachował się średniowieczny układ urbanistyczny wraz z ówczesną zabudową. Na jego obronny charakter wskazują położenie na wzgórzu oraz podwójny pierścień murów z wieżami.

■ *fotografia współczesna, Francja*



Ratusz był w średniowieczu siedzibą władz miejskich. Wznoszono go zazwyczaj w centralnej części rynku. Wrocławski ratusz jest jedną z największych tego typu budowli, które przetrwały do czasów współczesnych. Powstał od XIII w. przez ponad 200 lat. Ozdobiono go bogatą dekoracją architektoniczną, a na jego wieży umieszczono zegar, obecnie najstarszy zachowany na ziemiach polskich.

■ *fotografia współczesna, Wrocław*



Waga miejska mieściła się w budynku położonym na rynku średniowiecznego miasta. Ułatwiała kupcom prowadzenie działalności handlowej, ponieważ za jej pomocą określano ciężar towarów. Czynność ta była płatna, a uzyskane środki stanowiły dochód rady miejskiej.

■ *fotografia współczesna, Poznań*



? PRACA Z INFOGRAFIKĄ

1. Wymień cechy charakterystyczne średniowiecznego miasta.
2. Omów rolę poszczególnych budowli miejskich w średniowieczu.

w przywilejach, mieszkańcy miast mogli żyć według własnych praw, a spory rozstrzygali przed niezależnymi sądami miejskimi. Władzę w miastach sprawowały samorządy, na których czele stał burmistrz (Niemcy), przewodniczący kupców (Francja), konsul (Włochy) lub doża (Wenecja). W toku tych przemian ukształtował się **stan mieszczański**.

Średniowieczne miasta były przede wszystkim ośrodkami produkcji rzemieślniczej i wymiany handlowej. Rzemieślnicy byli zorganizowani w **cechy**, skupiające przedstawicieli jednego zawodu. Tworzyli je **mistrzowie** – właściciele warsztatów. W pracy pomagali im **czeladnicy**, przyuczający się do wykonywania danego rzemiosła. Dopiero po wielu latach terminowania mogli oni zostać przyjęci do cechu, czyli otrzymać tytuł mistrza cechowego. W warsztatach zatrudniano również uczniów, którzy zdobywali umiejętności potrzebne do zostania czeladnikiem. Cechy kontrolowały dostawy surowców, określały jakość wyrobów oraz ich cenę. Istnienie tych organizacji leżało w interesie samych rzemieślników, którzy w ten sposób eliminowali konkurencję i ograniczali dostęp do danego zawodu.

Oprócz rzemieślników ważną rolę w życiu miast odgrywali kupcy. Zazwyczaj zajmowali oni najwyższą pozycję we władzach miejskich. Tworzyli własne zrzeszenia, nazywane **gildiami**, które podobnie jak cechy broniły ich interesów gospodarczych, ale także integrowały i pełniły funkcje religijne i towarzyskie. Ich celem było przede wszystkim zapewnienie członkom związku bezpieczeństwa prowadzenia interesów, a także chronienie ich przed napadami rabunkowymi oraz oszustwami. Z czasem głównym zadaniem gildii stało się ograniczanie możliwości prowadzenia handlu obcym kupcom, np. przez wprowadzanie zakazu zajmowania miejsc w halach targowych przez osoby postronne.

TEKST ŹRÓDŁOWY

CUDZOZIEMSCY TKACZE W LONDYNIE

Statut każdego cechu musiały zatwierdzić władze miejskie. Jego przepisy najczęściej regulowały kwestie organizacji pracy w warsztatach oraz eliminowały niezrzeszoną w cechu konkurencję.

Cudzoziemscy tkacze pracujący w tym mieście pokornie proszą [...] prawowitego mera i ławników miasta Londynu, aby poniżej spisane artykuły i zarządzenia mogły być potwierdzone i uzgodnione dla wspólnego pożytku kraju, i miasta i dla ich ochrony.

Przed wszystkim aby spośród cudzoziemskich tkaczy można było wyznaczyć i zaprzysiąc trzech uczciwych ludzi do strzeżenia niżej spisanych artykułów i kierowania ich cechem.

[...] jeżeli ktoś obcy przybędzie do miasta, by pracować we wspomnianym cechu i zarabiać, aby nie mógł nic czynić, dopóki nie przedstawi się mistrzom tego cechu i nie zostanie

przez nich przeegzaminowany, czy zna swój zawód, czy nie; po czym wymienieni mistrzowie zarządzą, co ma brać do roboty na dzień. [...] aby żaden cudzoziemski tkacz wymienionego cechu nie pracował zawodowo w nocy. [...] jeżeliby jakiś czeladnik pracował przez dzień lub przez tydzień u cudzoziemskiego mistrza i mistrz nie zapłaciłby czeladnikowi za jego robotę, zgodnie z tym jak się ugodzili, uczciwi ludzie, którzy będą wyznaczeni i zaprzysiężeni do strzeżenia i kierowania rzemiosłem, będą musieli zakazać takiemu mistrzowi pracy w cechu, dopóki nie zapłaci swemu czeladnikowi tego, co obowiązany jest mu zapłacić. [...]

Źródło: Materiały źródłowe do historii powszechnej epoki feudalnej. Historia powszechna XIV–XV w., oprac. M. Małowist, Warszawa 1954, s. 78–79.

? PRACA Z TEKSTEM ŹRÓDŁOWYM

1. Opisz, w jaki sposób ograniczano w cechu liczbę nowych tkaczy.
2. Wyjaśnij, dlaczego – Twoim zdaniem – cechy określały wymiar pracy dla rzemieślników.

■ Ludność miejska

Spoleczności średniowiecznych miast były silnie rozwarstwione. Ze względu na status majątkowy mieszczanie dzielił się na: patrycjuszy, pospólstwo i plebs. Przynależność do jednej z tych grup decydowała o tym, w jakim stopniu dany mieszkaniec miasta mógł uczestniczyć w jego życiu politycznym. Władza z reguły należała do najbogatszych i najbardziej wpływowych rodzin kupieckich. Rzemieślnicy byli obywatelami, ale nie odgrywali większej roli politycznej. Wyjątki zdarzały się w jedyne w tych ośrodkach, w których stanowili oni większość, a ich rola była ważna dla gospodarki miasta. Niżej od rzemieślników w hierarchii znajdowali się ludzie, którzy nie mieli obywatelstwa. Mieszkałi oni w mieście, ale nie posiadali żadnych nieruchomości i nie należeli do cechów. Byli to głównie: słudzy, najemni pracownicy, żebracy, włóczędzy i zbiegli ze wsi chłopcy.



Patrycjusze stanowili niewielki odsetek ludności miasta, jednak skupiali w swoich rękach całą władzę. Zazwyczaj byli kupcami, ale czasem patrycjuszami zostawali także właściciele warsztatów rzemieślniczych. Przedstawiciele tej grupy społecznej mieszkali niedaleko rynku – w najbardziej prestiżowej części miasta, w której wznosili reprezentacyjne kamienice.

Pospólstwo było najliczniej reprezentowane w warstwie mieszczańskiej. Obejmowało mniej zamożnych kupców oraz rzemieślników, którzy należeli do cechów i byli właścicielami warsztatów. Większość z nich nie posiadała w mieście domów na własność. Przysługiwała im tylko część praw – nie mogli sprawować urzędów ani wybierać urzędników.

Plebs był najbiedniejszą, pozbawioną większości praw obywatelskich grupą mieszkańców. Jego przedstawiciele pracowali zazwyczaj jako służba domowa lub siła najemna w warsztatach rzemieślniczych. Nie mieli majątków i mieszkali w wynajętych domach. Część plebsu stanowili żebracy. Byli to przeważnie osoby chore, starsze i zniezdolnione, niezdolne do podjęcia pracy.

? Jakie były podobieństwa i różnice pomiędzy patrycjatem w średniowiecznym mieście a patrycjatem rzymskim?

■ ROZWÓJ HANDLU

Po okresie zapaści gospodarczej i upadku cesarstwa zachodniorzymskiego ożywienie w handlu nastąpiło dopiero w epoce karolińskiej. W tym czasie z państwa Franków eksportowano na północ głównie produkty rolne (wino, zboże), ołów oraz barwniki, wykorzystywane przy produkcji tkanin. Wpływ na rozwój handlu miało wykształcenie się potężnej elity, która dysponowała znacznymi środkami materialnymi, pochodzącymi z podatków, łupów wojennych oraz wielkich majątków ziemskich.

Czynnikami wpływającym na rozwój handlu w Europie były także kontakty z rynkami arabskimi. Tamtejsza gospodarka potrzebowała ciągłego napływu niewolników, którzy pochodzili głównie z krajów słowiańskich. Arabowie byli też zainteresowani produktami gospodarki leśnej, takimi jak futra, воск i miód. Handel tymi towarami dokonywał się w znacznej mierze za pośrednictwem Europy Zachodniej, co ożywiało jej rynek wewnętrzny. Produkty oraz

niewolników wysyłano na Wschód z portu w Wenecji, który dzięki handlowi od IX w. przeżywał rozkwit. Do Europy natomiast sprowadzano produkty luksusowe, takie jak korzenie, jedwab, kość słoniowa i pachnidła. Inną ważną drogą wymiany między Wschodem a Zachodem był szlak prowadzący ze Skandynawii i z Rusi przez tereny Bułgarów nadwołżańskich i Chazarów oraz Azję Centralną.

Kontakty handlowe z Bliskim Wschodem (Lewantem) nawiązały już w X i XI w. włoskie porty, takie jak Amalfi, Bari, Piza, Wenecja i Genua. Z czasem te dwa ostatnie ośrodki zdobyły dominującą pozycję i przez następne stulecia prowadziły ze sobą zacieklą rywalizację o wpływy. Na północy kontynentu europejskiego w produkcji i handlu dalekosieżnym wyspecjalizowały się ośrodki we Flandrii. Ich specjalnością stało się włókiennictwo, a przede wszystkim produkcja sukna najwyższej jakości. Rynkami zbytu dla Flandrii były m.in. Skandynawia, Ruś i kraje nadbałtyckie, które sprowadzały przedmioty luksusowe i w zamian sprzedawały futra, ryby oraz zboże. Prowadzono też handel z Italią. Nieodłączną częścią tej wymiany były **jarmarki** – targi, które co roku w ustalonych terminach odbywały się w wyznaczonych miejscach. Dla handlu europejskiego szczególne znaczenie miały jarmarki szampańskie, które rozwinęły się w drugiej połowie XII w. Odbywały się one sześć razy w roku w czterech miejscowościach. O ich znaczeniu decydowało położenie geograficzne na trasie z Flandrii do Italii i opieka, którą otaczali je miejscowi hrabiowie.

■ POWRÓT DO GOSPODARKI PIENIĘŻNEJ

Wraz z rozwojem gospodarczym średniowiecznych wsi i miast upowszechniła się gospodarka towarowo-pieniężna, która zastąpiła istniejącą dotychczas gospodarkę naturalną. Na rynkach miejskich ponownie sprzedawano i kupowano towary rzemieślnicze i rolnicze, posługując się podczas transakcji pieniędzmi. Jednak wielką trudność stanowiła różnorodność będących w obiegu monet oraz nieustanne zmiany ich wartości. Na mocy reform karolińskich został wprowadzony jednolity system pieniężny oparty na parytecie srebra – realną wartość każdej monety wyznaczała zawartość tego szlachetnego kruszcu, a nie jej nominalna. Jednak określenie rzeczywistej wartości monet nie było łatwe. Ustalonych norm nie przestrzegano bowiem konsekwentnie, a władcy w ciągu stuleci świadomie obniżali zawartość srebra w bitych pieniądzach, by korzystnie realizować swoje plany. Dodatkowo w obiegu znajdowały się monety obce – bizantyjskie i arabskie. Z tej przyczyny w XIII w. w wielu krajach europejskich przeprowadzono reformy monetarne. Polegały one na wprowadzeniu do obiegu monet o większej i stabilniejszej zawartości srebra, zwanych potocznie groszami. Bogatsze ośrodki gospodarcze



Targowiska miejskie były ulokowane najczęściej na rynku, czyli głównym placu miasta. Sąsiadowały z ratuszem oraz kościołem parafialnym.

■ miniatura, Włochy, XV w.



Żydowscy bankierzy udzielają pożyczki hiszpańskim kupcom. Nazwa „bank” pochodzi od charakterystycznej ławy (wl. banco), na której przeliczano monety.

■ miniatura, Hiszpania, XIII w.

WARTO WIEDZIEĆ

Hanza

W XIII w. w Europie zaczęły powstawać hanzy, czyli organizacje kupców z różnych miast. Największe znaczenie zyskał założony na północy kontynentu Związek Hanzeatycki, który starał się przejąć kontrolę nad wymianą handlową w tym regionie. W XIV–XV w. należały do niego niemal wszystkie miasta nad Morzem Północnym i Morzem Bałtyckim. Przynależność do Hanzy gwarantowała jej członkom dostęp do zmonopolizowanego rynku, a wspólną politykę opracowywali delegaci na organizowanych co jakiś czas spotkaniach. Związek Hanzeatycki był nie tylko potęgą gospodarczą, lecz także ważnym podmiotem politycznym. Bogate miasta mogły sobie bowiem pozwolić na wystawienie silnej armii zaciężnej oraz floty. W obronie swoich interesów prowadziły wojny z piratami, a nawet z innymi państwami. W szczytowym okresie rozwoju Hanza zrzeszała ok. 160 miast, a jej wpływy sięgały od Anglii aż do Nowogrodu. Znaczenie związku zaczęło maleć dopiero w wyniku pogłębiania się rozbieżności pomiędzy interesami poszczególnych miast oraz wzrostu zależności od monarchów. Swoją pozycję Hanza ostatecznie utraciła z powodu wytyczenia nowych szlaków handlowych z Europy do Ameryki i Indii.

? Które miasta na ziemiach polskich należały do Hanzy?

w tym czasie zaczęły bić także monety złote, np. Wenecja – dukaty, a Florencja – floreny. Dokonywanie transakcji handlowych, zwłaszcza dużych, w handlu dalekosieżnym wymagało udziału specjalistów, którzy potrafili przeliczać wartość rozmaitych monet. Dlatego też pojawiły się osoby, które szacowały wartość monet i wymieniały je na obowiązujące w danym mieście. Takich ludzi nazywano **bankierami**, a miejsce dokonywania transakcji – **bankiem**. Sama nazwa pochodziła od włoskiego słowa *banco*, oznaczającego ławę, na której wykładano monety i przeliczano ich wartość. Najwcześniej banki powstały w miastach włoskich (w XI–XII w.). Z czasem zakres działalności tych instytucji znacznie się poszerzył, a bankierzy wprowadzili nowe formy obracania pieniędzmi. Aby uniknąć ryzykownego przewożenia dużych sum, kupcy wpłacali odpowiednie kwoty do banku i w zamian otrzymywali **weksel**, czyli pisemne potwierdzenie dokonania takiej operacji finansowej. Mogli go zrealizować w innym mieście, u lokalnego bankiera, już po odbyciu podróży. Z czasem banki zaczęły udzielać także pożyczek, naliczały od nich jednak bardzo wysokie odsetki. Ostatecznie Kościół katolicki zabronił tego procederu, zwanego **lichwą**, pod groźbą ekskomuniki, a banki zaczęły przejmować Żydzi, których prawo kościelne nie obejmowało.



Dukaty były w średniowieczu monetami o najwyższej wartości, bitymi ze złota. Jako pierwsi, u schyłku XIII w., zaczęli się nimi posługiwać Wenecjanie.

■ monety, Włochy, XIV w.

ĆWICZENIA

1. Scharakteryzuj przemiany, do których doszło w średniowiecznym rolnictwie.
2. Podaj przyczyny odrodzenia się ośrodków miejskich w Europie.
3. Przedstaw strukturę społeczną i gospodarczą średniowiecznych miast.
4. Omów rozwój handlu w średniowieczu.

DLA ZAINTERESOWANYCH

R. Bartlett, *Tworzenie Europy. Podbój, kolonizacja i przemiany kulturowe 950–1350*, Poznań 2003.
Człowiek średniowiecza, red. J. Le Goff, Warszawa–Gdańsk 1996.
P. Dollinger, *Dzieje Hanzy XII–XVII*, Warszawa 1997.